KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 23 Lutego. / 6 Marca. Rok 1860. № 63. Jutro, Śgo Tomasza z Akwinu.

Jutro, jako w 9tą rocznicę skonu ś. p. Jakóba *Podlich*, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa; na którą, pozostała Żona i Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

W przyszły Czwartek, to jest dnia 8 b. m., jako w 2gą rocznicę śmierci Teofili z Gładyszewskich *Knoff*, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza się.

Nadeszła tu smutna wiadomość, jako w d. 23 z. m., rozstała się z tym światem, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, z Hrabiów Małachowskich Julja *Biernacka*. Jutro odprawioną zostanie Wotywa Święta za spokój Jej duszy w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: $9^1/_2$ z rana, przed Ołtarzem N. Serca Marji; na którą bawiąca obecnie w Warszawie blizka Krewna ś. p. *Julji*, Rodzinę, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Stanisław *Konar*, wyrobnik, lat 43 liczący, pod Nr 2783 zamieszkały, tknięty apoplexją, onegdaj nagle życie zakończył.

Zawiadamia się kogo dotyczeć może, iż wszelkie akta procesowe po Serafinie *Konwickim*, z czasu Jego urzędowania jako Patrona przy Trybunale Lubelskim pozostałe, spisem przez Delegowanych Patronów sporządzonym, objęte, w skutek decyzji JW. Prezesa Trybunału z d. 1 (13) Grudnia r. z. Nr 3,642, pozostałej po tymże Serafinie *Konwickim* Wdowie, Józefie *Konwickiej*, do zachowania oddane zostały, tam się zatem każdy interesant po odbiór akt swoich zgłosić winien.— Lublin d. 19 (31) Stycznia 1860 r. — J. *Walendowicz*, Patron Trybunału w Lublinie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. O. rs. 1 dla ubogiej wdowy Franciszki *Tur:*.—Od S. kop: 30 dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej.— Od S. kop: 30; od Włodzimiery Kr: kop: 45, i od E. M. kop: 30, dla Mateusza *Wojcickiego* pod Nr 2426.— Od Kapitana G. z Rosień, z reszty sprzedanego Kalendarzyka kieszonkowego, kop: 16, dla wdowy *Kak:*.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy przypomina szanownym Członkom, że w dniu 8ym b. m., o godzinie 9ej wieczorem, daną będzie w lokalu Resursy składkowa kolacja, z powodu 34-letniej rocznicy utworzenia Towarzystwa, w której wszyscy Członkowie wraz z zaproszonemi przez siebie gośćmi, udział wziąść raczą.

Z Wilna, 11go Lutego.— Karnawał tegoroczny na 2 tygodnie dopiero przed końcem zajaśniał u nas z całą świetnością. Dwa wielkie bale u Naczelnika kraju, dwa podobneż u Marszałka Ptu Hr: *Tyszkiewicza*, tyleż wieczorów tańcujących w klubie, teatr amatorski w sali pałacu Wojennego Jenerała Gubernatora, niemniej bal u Cywilnego Guber: i t. d., wprawiły całe wyższe towarzystwo w ruch prawdziwie karnawałowy, i zachęciły do kilku jeszcze, w ciągu ostatnich dni 7u dać się mających, licznych zabaw, zawczasu już zapowiedzianych.

Magazyn Mód Nr 10, wyszedł na widok publiczny, i zawiera artykuły: Malutki obrazek z karnawałowego ruchu Warszawy; Korespondencja z Rzymu Teofila L.; Zapomnienie i złudzenie (poezja) przez L. B.; O kaktusach przez P. *Borkowską;* Szarada; Mody męzkie; Nowości zagraniczne; Wzmianka o sklepie P. *Bruna;* Opis ryciny; Przypomnienia ogrodnicze; Rozmaitości i ogłoszenia.

Komedja premjowana Wacława *Szymanowskiego*, p. n. *Dzieje serca*, graną będzie przez Amatorów na dochód zakładu PP. *Felicjanek*. Urządzeniem tego teatru, zajmuje się jedna z główniejszych Opiekunek tego zakładu, Hrabina Elfryda *Zamoyska*.

Stosując się do powszechnego niejednokrotnie objawianego życzenia szanownych gości, *Restauracja Hotelu Europejskiego*, zmienia z d. 1 Kwietnia r. b. godziny obiadu wspólnego (Table d'Hote) w następujący sposób: Obiad 1szy, rozpoczynać się będzie o godz: 3ej; Obiad 2gi, o godz: 5ej. Spóźniającym się, obiad nie może być podany. Za obiad 1szy, płaci się k. 60; Za obiad 2gi, rs. 1. Abonament złożony z 30tu biletów, kosztuje: na obiad 1szy, rs. 15; na obiad 2gi, rs. 25. Za obiad wspólny, podany w oddzielnym gabinecie, płaci się od osoby: za obiad 1szy, rs. 1; za obiad 2gi, rs. 1 k. 50.

Odebrałem list z podpisem Nep... Lud... S. już po naznaczonym mi terminie, to jest zbyt późno abym mógł zadosyćuczynić zawartemu w nim żądaniu. Upraszam tedy osobę interesowaną, aby jeżeli zechce ponowić swe żądanie, napisała do mnie bilecik pocztą miejską pod takim samym adressem jak poprzednio, nie zamieszczając wszakże na kopercie wyrazów „poste-restante," lub też aby wynalazła inny środek do wzajemnego porozumienia się.— Władysław M.

W Radomiu gorliwość Policji wykryła dwie bandy złodziei: jedną miejscową a drugą z miasta Jędrzejowa. Miejscowa po spełnieniu kilku kradzieży, ujętą zaraz została po ukradzeniu kufra ze srebrami, w chwili gdy właściciele kosztowności bawili się w sali Resursowej na balu danym na korzyść Instytutu Muzycznego. Ta banda miała spólników swoich w mieście Przytyku, którzy dawali zadatki w celu nabywania rzeczy skradzionych, między innemi zadatku rs. 1 k. 50, i wskazali do skradzenia na strychu rozwieszoną bieliznę, którą potem za kilka rubli nabyli; bieliznę mającą wartości do 1,000 zł. Bandę z m. Jędrzejowa ujęto, gdy przewoziła srebra i kosztowności na Kępę Solecką, położoną w pośród Wisły, gdzie przechowywano konie i rzeczy skradzione w okolicy miasta Działoszyc i Jędrzejowa, i wzajemnie przesyłano do Jędrzejowa kradzieże z okolicy Solca. Główni sprawcy i poślakowani spólnicy, są ujęci, i Sądowi właściwemu oddani.

Polonez grany przed trzecim aktem opery *Hrabiny*, skomponowany i ułożony na fortepjan przez Stan: *Moniuszkę*, wyjdzie w tym jeszcze tygodniu, nakładem Józefa *Zawadzkiego* w Wilnie, i znajdować się będzie na składzie w xięgarni Michała *Glücksberga* przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu W. *Grodzickiego* N°9 (411).

Tego miesiąca wielkie szkody zrządzone były na morzu burzami. Zewsząd nadchodzą o tem wiadomości. Do znaczniejszych należą: amerykański okręt *Luna*, który się rozbił 19go z. m. Wiózł on wychodźców do Ameryki, których było około stu, a majtków 24. Z Kalifornji donoszą o rozbiciu się parowca *Northern* z 30u podróżnymi.

Przed kilkoma dniami pewien młody człowiek przyszedł do jednego z tutejszych handli, żądając zmiany trzech sztuk monety złotej, i takową pozostawił dla sprawdzenia czyli to jest prawdziwe złoto, po które miał się zgłosić za parę dni, a że dotąd nie odbiera swej własności, przeto wzywa się właściciela ażeby po odbiór takowych pieniędzy zgłosił się do Redakcji *Kurjera*, które tam zostały złożone.

Po długiem milczeniu i wbrew podanym przez wszystkie dzienniki wiadomościom, wskrzeszamy dzisiaj ową słynną Miss Julję *Pastranę* kobieto-zwierza, która jak się obecnie pokazuje, nietylko nie umarła, ale na nowo zamierzyła się pokazywać Publiczności. Obecnie bawiła ona w Tule w Cesarstwie Rossyjskiem, i ma zamiar zwiedzić Petersburg i Moskwę.

Ktoś oglądając w Redakcji *Kurjera* ową cytronopomarańczę, zawołał: „To tak jak i między nami; nie jeden weźmie sobie *dozgonną-pomarańczę*, a później przekona się że to była *dozgonna*, arcy-kwaśna cytryna."

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono po raz pierwszy z francuzkiego tłomaczony dość nieudatny obrazek dramatyczny, p. n. *Obiaduje z Matką*. Obrazek ten jednak wybornie był odegrany przez Panią *Ziemińskę*, PP: *Stolpego* i *Świeszewskiego*. Po Kom: *Pod strychem*, przywołani zostali: Pani *Mazurowska*, Panna *Ziwolka*, PP: *Chęciński* i *Swieszewski* po 3 kroć, a po Kom: *Łobzowianie*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska* i Pan *Panczykowski*.

Zapowiedzieliśmy o mającym nadejść transporcie postnych osobliwości do P. *Stoczkiewicza* przy ulicy Miodowej. Dziś więc donosimy, iż takowe, jako to, büklingi, szproty duńskie, śledzie prawdziwe hollenderskie sztucznie wędzone, minogi elbląskie, sardynki w picklach, stokfisz, sery w różnych gatunkach już tamże nadeszły. Do tegoż handlu nadszedł świeży transport mąki banackiej.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 6,613, *pszenicy* czetw: 4,052, *jęczmienia* czet: 2,785, *owsa* czet: 5,328, *grochu* czet: 1,035, *gryki* czet: 247, *kaszy* jęczmiennej czet: 616, *mąki* żytniej czetw: 639, pszennej czet: 218, *kartofli* czetw: 597, *siana* fur 1,182, *słomy* fur 484.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 5 kop: 39, *pszenicy* rs. 8 kop: 97½, *gryki* rs. 4 kop: 42½, *owsa* rs. 3 kop: 36, *masła* pud rs. 9 kop: 50, *słoniny* suszonej i wędzonej pud rs. 4 k. 90, *kartofli* czet: rs. 1 kop: 60.— Sprowadzono w dniu 2 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 295, z opasów w Królestwie sztuk 50, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 165, w ogóle sztuk 510, *wieprzy* 651, *cieląt* 738; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 442, wieprzy 450, cielęta wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 11; z bydła stepowego wyprowadzono do Mokotowa sztuk 6; z bydła rassy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 28, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 4, z powrotem do domu jako niesprzedane na targu sztuk 14, pozostało remanentem sztuk 5.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 78, dają rs. 92 kop: 53, wartość kuponu rs. 1 kop: 72²/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89½, dają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 12⅙.

Anglja. *Londyn, 1go Marca.* — Xiążę *Oranji* bawił wczoraj w Oxford, gdzie zwiedzał osobliwości miasta. Obiadował on z Xięciem *Walji*, a dziś rano udał się na wyspę Wight, gdzie przybyła Xiężna *Niderlandzka*.— W warsztatach okrętowych Angielskich i arsenałach, mimo traktatu handlowego i zgody serdecznej, panuje nadzwyczajna czynność. W Portsmouth i Sheernes, Rząd polecił pracować robotnikom do 10ej w nocy, i płaci im bardzo wysokie wynagrodzenie, byle tylko jak najspieszniej przygotować do służby okręty, na wodę spuszczone. — Na wczorajszem zebraniu Towarzystwa Telegrafu Atlantyckiego, postanowiono wypuścić nowe akcje po 20 f. szt:, do wysokości 20,000 f. szt:, dla zarządzenia nowych prób z dawną linją telegraficzną. Jeśli te próby (dotychczas niepomyślne) powiodą się, wówczas każdy kto weźmie taką akcję, otrzyma później drugą takiej samej wartości jako premjum, albo będzie mógł brać udział w zyskach przedsiębiorstwa. Dawni Dyrektorowie podpisali się na 2,000 f. szt:. — Izba Niższa wczoraj w Komitecie roztrząsała bil o fałszowaniu jadła i napojów. — Bil reformy przedstawiony przez Lorda *Russel*, został odczytany po-raz pierwszy w tejże Izbie, bez rozpraw. — Dzienniki Angielskie wyrażają się dość stanowczo w kwestji Włoskiej. *Daily-News* wzywa Włochów, aby zrzucili jarzmo swych Patronów i Opiekunów, i okazali Europie, że są gotowi do walczenia za swą sprawę i na wszystko zdecydowani. Nadewszystko wzywa ich także, aby się strzegli uniesień wdzięczności i radzili jedynie własnego interesu. *Times* przemawia w tym samym duchu. *Morning-Post* milczy, a milczenie to, po radach przychylnych projektowi wcielenia, zwraca powszechną uwagę. *Times* donosi, że Rząd Angielski ma zawrzeć z Francją traktat upoważniający tę ostatnią do wyprowadzenia z Indji, do kolonji Angielskich, dobrowolnych wychodźców. Konwencja ta położyłaby koniec sporom toczącym się w przedmiocie wyprowadzenia swobodnych murzynów, z wybrzeża Afryki. (St: Anz:, Nord).

Francja. *Paryż, 1go Marca.*— Dziś o godz: 2ej po południu, Cesarz otworzył posiedzenia Senatu i Ciała Prawodawczego w sali Stanów w Luwrze, wobec Władz rozmaitych, Ciała Dyplomatycznego i licznej publiczności. Treść mowy podaliśmy z depeszy telegraficznej. Nie ulega wątpliwości, że wrażenie wywarte tą mową w Europie będzie niezmierne, potrzeba jednak dni kilku, aby opinja i prassa, mogły ocenić należycie jej szczegóły, ważność, a nawet jej przemilczenia, z bezstronnością i dojrzałością sądu na jaki zasługuje tak ważny dokument. Giełda przyjęła tę mowę prawie obojętnie, kursa jednak więcej się miały ku zniżeniu, jak ku podniesieniu. — Głoszono tu dziś, że nadeszła odpowiedź Sardynji na

notę P. *Thouvenel*, i że Państwo to przyjmuje propozycje, znane już z mowy Cesarskiej. Sardynja jednak czyni podobno pewne zastrzeżenia co do Romanji i Toskanji, żąda aby Cesarz uzyskał od Papieża zrzeczenia się administracji świeckiej, i przystaje na rozwiązanie, jakiego domagać się będzie lud Toskański, zapytany przez powszechne głosowanie. Zdaje się że rezultat tego głosowania jest niewątpliwy, i że wypadnie na korzyść przyłączenia. — Król Sardyński przyjmuje także przynajmniej w zasadzie, ustąpienie Sabaudji i Nicei.— Na dzień 15 Maja, zwołane jest ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa kanału Suezkiego. — Trzy pułki linjowe i bataljon strzelców, powróciły z Afryki do Tulonu. Spodziewają się w tym porcie jeszcze więcej wojsk. — Młody Xżę *Józef-Napoleon*, który otrzymał tytuł J. C. Wysokości, został mianowany przez Cesarza Pułkownikiem gwardji narodowej Paryzkiej. (Nord).

Paryż, 3go Marca.— Wspomnieliśmy wczoraj o depeszach P. *Thouvenel* z d. 24 z. m. do Xcia *Talleryand* i P. *Persigny*. Dziś podajemy ich treść. W pierwszej P. *Thouvenel* wyjaśnia, że położenie rzeczy przy ostatnich wypadkach we Włoszech, rodzi niebezpieczeństwo zbytniego rozszerzenia territorjalnego Piemontu, i oświadcza, że przyłączenie jest więcej manifestacją względem jednego z wielkich Mocarstw, aniżeli rozważną skłonnością ku Sardynji. Roztropność doradzałaby Piemontowi opierać się tej skłonności. Jeśli tak się nie stanie, wówczas zarzucać mu będą zdradę sprawy dla której armja powiększoną została, i narazi się na dwie smutne ewentualności: wojnę albo rewolucję. *Thouvenel* podaje rozwiązanie, które ma pewną szansę zatwierdzenia ze strony Europy i utrzymania całego wpływu moralnego, jaki Sardynja ma prawo wywierać na półwysep. Kombinacja ta jest: połączenie Parmy i Modeny z Sardynją, wikarjat tej ostatniej w Romanji w imieniu Stolicy Apostolskiej, przywrócenie W. Xięztwa Toskańskiego w jego autonomji politycznej i territorjalnej. P. *Thouvenel* utrzymuje, że idea wcielenia Toskanji, każe się domyślać skrytej myśli wojny przeciw Austrji', w celu zdobycia Wenecji, i zamiaru, jeśli nie zrewolucjonizowania, to przynajmniej zagrożenia spokojności Państwa Papiezkiego i Neapolu. Jeśli Gabinet Turyński zgodzi się na rozwiązanie francuzkie; wtedy taka kombinacja będzie nietylko popieraną na konferencjach lub Kongresie, ale uznaną za nietykalną od obcej interwencji. Gabinetowi Turyńskiemu, wolno jest obrać inną drogę, ale wtedy Francja za żadną cenę nie zgodzi się przyjmować na siebie odpowiedzialności za podobny stan rzeczy. W końcu Minister Francuzki wprowadza kwestję przyłączenia Sabaudji i Nizzy, przedstawiając takową jako konieczność jeograficzną dla zabezpieczenia granic francuzkich. Twierdzi on, że przyłączenie to, zabezpieczy interesa Szwajcarji, i dodaje, że Francja nie chce przymuszać ludności Sabaudzkiej, i zapyta Mocarstw o zdanie, skoro pora ku temu zdawać się jej będzie właściwą. — (St: Anz:).

Hiszpanja.— O układach o pokój w Tetuanie dochodzą nas dodatkowo następne szczegóły. Pełnomocnicy Marokkańscy, żądali 12 dniowej zwłoki, dla przedstawienia Sułtanowi Hiszpańskich warunków pokoju, ale Xżę Tetuanu żądał, aby takowe bezzwłocznie na własną odpowiedzialność, przyjęli. Ponieważ nie mogli tego uczynić, a *O'Donnell* niechciał zezwolić na przedłużenie zawieszenia broni, przeto 17go wyjechali z Tetuanu, a 23go rozpoczęto kroki nieprzyjacielskie.— W Państwie Marokkańskiem panuje obecnie zupełne zamięszanie, gdyż pomiędzy znakomitemi rodzinami panuje nieprzyjaźń z powodu sporów o następstwo tronu, a Kabylowie starają się działać na własną rękę, ilekroć siły Władca nie rządzi w Fezie. — Kolej żelazna z Sewilli do Xeres miała być otwartą 1 Marca. (St: Anz:).

Madryt, 29go Lutego.— Traktat, regulujący wszelkie punkta sporne między Danją i Hiszpanją, został podpisany. — Wczoraj wojsko *O'Donnella*, zostało wzmocnione dywizją Biskajską, która wcieloną została zaraz do armji. Zdaje się, że Marszałek jutro ruszy na Tanger. (Nord).

Prusy. *Berlin, 1go Marca.*— Pogłoska, jakoby noty Mocarstw Północnych w przedmiocie konferencji były jednobrzmiące i jakoby zawierały kontr-propozycje, jest mylną. Mocarstwa te również nie protestowały w Turynie przeciw przyłączeniu. — Izba Reprezentantów przeszła do porządku dziennego w przedmiocie petycji mieszkańców Wrocławia dotyczącej Włoch, a mianowicie restauracji Xiążąt Włoskich. (Ind: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol, 25go Lutego.* — Morderca *Ibrahima*-Paszy, został dziś ukarany śmiercią.— Dotychczas spalono papierowych pieniędzy (kajmes), za 225 mil: piastrów.— Sir *Bulwer* zaprzecza pogłosce, jakoby miał być powołany do Londynu. (Nord).

Włochy.— Król *Wiktor-Emmanuel*, przybył 27go Lutego do Turynu, a nazajutrz spodziewany był tam Hr: *Cavour*. — Rząd Papiezki myśli o znegocjowaniu nowej pożyczki.— *Monitor Boloński* donosi, że wyborcy trwają w swem pierwiastkowem życzeniu przyłączenia się do Sardynji. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *2go Marca.* — Podsekretarz Stanu, Lord *Wodehouse*, złożył dziś Izbie Wyższej dokumenta dotyczące Sabaudji.

Paryż, *3go Marca.*— Hr: *Arese*, wysłany przez Króla *Wiktora-Emmanuela* ze szczególną missją do Cesarza Francuzów, opuścił Paryż wczoraj wieczorem, udając się wprost do Turynu.

Madryt, *1go Marca.* — Od armji Afrykańskiej nie ma nowych wiadomości. Zaopatrzenie się w żywność i przygotowanie znacznych środków transportu, opóźniają o dni kilka wznowienie działań, które będą nadal prowadzone na wielką skalę.—Armja ma ruszyć w pochód, biorąc ze sobą do 6,000 mułów. Eskadra oczekuje tylko pogody, aby bombardować dalej porty Marokkańskie.— Admirał *Peustillos*, miał powtórną naradę z *O'Donnellem.*

Bolonja, *2go Marca.*— Rząd obok dekretu zwołującego powszechne wybory w Emilji, wydał manifest wyjaśniający powody tego dekretu. Przypomina on, co Włochy winny Cesarzowi *Napoleonowi*, nietylko za prowadzenie wojny, ale i za zabezpieczenie zasady nieinterwencji. Mówi dalej, że Europa jest przekonana o niemożności restauracji, i że pragnie na nowo poradzić się uroczyście woli narodu, a życzeniem Rządu jest aby głosowanie było swobodne i szczere. (Nord).

Rozmaitości. — Od czasu odkrycia złota w Kalifornji i nad rzeką Frazer, zwróciła się uwaga cywilizowane-

go świata na rozległe posiadłości Towarzystwa Hudson-bay-Compagny, które leżąc nad zatoką Hudsońską obejmują taki sam obszar ziemi jak Europa cała, a liczą zaledwie 158,000 mieszkańców (147,000 Indjan a 11,000 białych). Aby poznać bliżej te okolice zamknięte dotąd cywilizacji z winy chciwych zysku akcjonarjuszów Towarzystwa, odeszły w r. 1857 jednocześnie z Londynu i Kanady, pod dowództwem *Pallisera, Gladmana* i *Hinda*, dwie expedycje naukowe, które głównie zamierzyły sobie zbadać południowe strony kraju między tak zwanem Wyższem jeziorem a skalistemi górami, i przekonać się zarazem, czy z Kanady nie dałaby się zbudować kolej żelazna lub przynajmniej wygodny gościniec do Oceanu. Wyprawy te powiodły się nadspodziewanie pomyślnie a badania ich naukowe wydały obfity plon. Pomijając liczne zdobycze orograficzne, udowodniły także obie te expedycje, że niesłychanie korzystnie a stosunkowo łatwo byłoby połączyć Wielki Ocean z Atlantyckim przez Angielską Amerykę Północną; co zaś do kolonizacji, ta część tylko zbadanych obszarów nad Red River, wystarczyłaby wyżywić 30 miljonów Europejczyków. W wydanym świeżo pierwszym tegorocznym zeszycie *Pettermana* doniesień z Justa Pertesa geograficznego zakładu, zawiera obszerny o tych wyprawach artykuł, ułożony według urzędowych sprawozdań Angielskich i Kanadyjskich. Dr *Petterman* dołączył do tego dwie wielkie mappy kolorowane, które obejmują cały obszar krajów między tak zwanem Wyższem jeziorem z wybrzeżami Wielkiego Oceanu.— Wywóz marmuru z Toskanji i Karrary wzmaga się z każdym rokiem. W upłynionym roku wywieziono 8 do 10 tysięcy beczek do Stanów Zjednoczonych, 7 do 8 tysięcy beczek do Francji, a 10 tysięcy do innych krajów Europy. — W pewnym sklepie, dostawszy służąca reszty i kupona, niebawem takowego odniosła, powiadając, że jej przeczytali, że to z zeszłego roku.

Przyjechali do Warszawy.

Otocki Konst: Ob: z Mrogi Dolnej nr 556; Popławski Józef Ob: z Turowej Woli nr 625; Zaremba Stan: Ob: z Gubernji Wołyńskiej nr 625.

Wyjechali: Gutkowski Teodor Ob: do Krzynowłogi; Kosakowski Jakób Ob: do Koniecborza; Rembieliński Eug: Ob: do Jedwabnego.

Przyjechali koleją żelazną: Chrzanowska Stefanja Ob: z Frankfurtu nad Menem nr 450; Baron Mohrenheim Radca Misji Cesarsko-Rossyjskiej w Berlinie z Berlina nr 645/6.

Wyjechali koleją żelazną: Czarnecka Karolina Żona Urzędnika do Poznania; Höfinger Aloizy Tokarz do Brün; Turgeniew Mik: Radca Dworu do Drezna.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 8. (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, *Flis.* — *Trombalcazar.* — *Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dwóch Aniołów.*— *Obiaduję z Matką.*—*Jaki ojciec taki syn.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 23 Lutego (6 Marca) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*